GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6613. Lwów, środa 7. lutego 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 300 Mk. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Prezydent Ministrów Sikorski o akcji rządu na kresach wsch.

Wywiad Redaktora „Gazety Porannej".

Wzmocnienie siły działania wojewodów. -- Sprawy personalne. -- Policja będzie podporządkowana wojewodom i starostom. -- Celna ochrona granic.

Trzeba zapobiedz rozbieżności polityki władz.

Zakopane, 4 lutego.

Pan Prezydent Ministrów Władysław **Sikorski**, tuż przed wyjazdem z Zakopanego przyjął Redaktora Naczelnego „Gazety Porannej" Stanisława **Zachariasiewicza** i udzielił mu kilka informacji na temat spraw aktualnych, obchodzących żywo zwłaszcza mieszkańców wschodnich Kresów.

Na zapytanie o ogólnej sytuacji politycznej odpowiedział Prezydent Ministrów, że główna sprawą, która się na czoło wysuwa, **jest sprawa skarbowości.** Uzdrowienie skarbowości jest w pierwszym rzędzie rzeczą rządu, lecz również dużą rolę odegrać musi **Senat, Sejm i całe społeczeństwo.** Prezydent oświadczył, że **walne wyniki pracy ministra skarbu powinny się ujawnić do 6 miesięcy.**

W sprawie stosunków w województwach małopolskich pan Prezydent Ministrów powiedział:

Reorganizacja województw w Małopolsce Wschodniej nie jest projektowana. Województwa te będą traktowane na równi z innemi województwami wschodniemi, co do których podjęto już w rządzie inicjatywę **w kierunku naprawy panujących na Kresach wschodnich stosunków.**

Naprawa ta została zapoczątkowana **przez dokonane już wzmocnienie zakresu działania wojewódów, oraz będące w przygotowaniu sprawy personalne.** Nie tylko **policja zostanie podporzadkowana władzom 1 i 2 instaancji, lecz także inne działy administracji państwowej skoordynowane będa z wojewodami** (polityka szkolna, agrarna, gospodarcza na kresach i t. d.).

W szczególności Ministerstwa okólnikiem — skierowanym do podległych sobie urzędników — nadadzą poważny kierunek, zanim całą tę sprawę uregulują nowe ustawy. W taki więc sposób **może zniknąć to zło, które polega na najzupełniejszej rozbieżności władz państwowych na Kresach, częstokroć wykluczających się nawzajem, a w każdym razie prowadzących odrębne polityki. Wytyczne polskiej racji stanu z jednej strony, oraz potrzeby miejscowej ludności, mieszczące się w ramach Konstytucji z drugiej strony, stanowią zamierzony kierunek reform.**

Pracę nad **reorganizacja batalionów celnych podjęto w ostatnich dniach w Ministerstwie spraw wewnętrznych.** Istotny stan rzeczy poddano gruntownie analizie. **Stan ten jest zły i to nie tylko na skutek stosunków personalnych,** jakie panują w batalionach celnych, **lecz także na skutek rozbieżności poszczególnych resortów,** jeżeli idzie o ochronę granicy oraz błędnego systemu, stosowanego dotychczas w ochronie granicy wschodniej.

Granica ta długo jeszcze nie będzie w stosunkach normalnych tak, że **Ministerstwo skarbu przez dłuższy okres czasu nie będzie mogło w całości objąć jej ochrony.**

Nie mogąc niestety pod groźbą **demoralizacji** użyczać oddziałów wojsk regularnych na ochronę celną granicy, **musimy zupełną naprawę istniejących stosunków rozłożyć na dłuższy okres czasu.** Przedtem będzie szło o uzgodnienie wytycznych całego rzadu w tej sprawie, **co zostanie dokonane w najbliższych dniach** i zmianę systemu osłony granicy, co nastąpi w dwóch tygodniach.

Jedyna podstawa ochrony normalnych stosunków, polegająca na **zupełnej reorganizacji obecnych batalionów celnych, tak w korpusie oficerskim, jak i szeregowców,** wymagać będzie kilka miesięcy czasu. W tym okresie liczyć będę mógł tylko na stopniowe ulepszenie tego tak dobrze znanego mi **zła,** lecz nie na jego usunięcie.

Rząd Sikorskiego ma zapewnioną większość.

OPOZYCJA GOTUJE NA WTOREK ZACIĘTĄ KAMPANIĘ.

Warszawa. Tel. wł. (m). Już dziś rozpoczął się zjazd posłów, którzy przybywają do Warszawy na wtorkowe posiedzenie sejmowe. Wszystkie kluby wezwały swych członków do przybycia i wzięcia udziału w głosowaniu, by w ten sposób **przeciwstawić się opozycji antyrzadowej, która będzie niewątpliwie usiłowała obalić prowizorjum budżetowe, aby w ten sposób spowodować przesilenie gabinetowe.** Wtorkowe głosowanie w Sejmie wykaże niewątpliwie, że **gabinet prez. Sikorskiego cieszy się zaufaniem większości sejmowj,** tak przynajmniej wykazuja dotychczasowe obliczenia, które w obecnym układzie stosunków dają rządowi **niewątpliwą większośc kilkudziesięciu głosów.**

Wojska francuskie wkroczyły do Badenu.

OW KOMUNIKACJI PARYŻ-WARSZAWA. POWODEM WSTRZYMANIE PRZEZ NIEMC

-Wiedeń. (AW). Pisma tutejsze zamieszczają długie sprawozdania swych korespondentów o **wkroczeniu wojsk francuskich na terytorjum badeńskie. Wojska te zajęły miasta: Offenburg. Appenzeller, Bühl.** Straże przednie posunęły się aż po Ortenberg, położony na linji kolei Czarnoleskiej (Schwarzwald). Jak „N. Fr. Presse" podaje. Francuzi zajęli te miasta dlatego, że **niemiecki zarząd kolejowy czynił trudności w komunikacji kolejowej z Paryża do wschodniej Europy.** Niemcy postanowili mianowicie **wyeliminować pociągi pośpieszne z Paryża do Warszawy,** wraz z linjami bocznemi do Pragi i Rygi. Zarządzenia motywowano tem, że wskutek zamknięcia dowozu węgla z Z. Ruhr musiano ograniczyć ruch kolejowy. W związku z tem rząd francuski zawiadomił Berlin, że takie ograniczenia sprzeciwiają się par. 367 traktatu wersalskiego.

Według doniesień z Karlsruhe, **gabinet badeński wydał swym urzędnikom polecenie, by niestosowali się do rozkazów władz francuskich.** Zajęte ostatnio przez Francuzów miejscowości są ważnymi punktami węzłowymi linji kolejowych w przejeździe na wszystkie międzynarodowe pociągi z Holandji do Szwajcarji i Włoch. Francuzi projektują nowe zarządzenia, wzbraniające wywozu węgla z Zagłębia, jakoteż zamknięcia wysyłek wszelkich przetworów, powstałych przy produkcji koksu, jakoto: parafiny, benzolu, oleju, smarów i t. d.

FRANCUZI OPUŚCILI DORTMUND.

Dortmund. (PAT). Wojska francuskie opuściły Dortmund, pozostawiając w nim jedynie międzysojuszniczą komisję okupacyjną, oraz francuski personal celny.

Niemcy zapowiadają zaostrzony opór.

MIN. GROENER KAŻE NISZCZYĆ LOKOMOTYWY.

(Telegram własny „Gazety Porannej")

Paryż. (w). **Sytuacja w obszarze Ruhry pogorszyła się dziś nieco.** Prawdopodobnie pozostaje to w związku z podróżą kanclerza dra Cuna. **Spodziewać się należy energicznej interwencji z Berlina w celu spotęgowania obstrukcji niemieckiej na obszarze okupowanym.** Urzędnicy niemieccy nie stawili się dziś do pracy, wobec czego spodziewać się należy nowych strajków. Jak słychać, minister komunikacji Groener wydał rozkaz, aby w razie strajku kolejowego **zniszczyć lokomotywy.**

Żądają ustąpienia Francji z obszaru Ruhry.

Wiedeń. (AW). Z Essen donoszą: Kanclerz Cuno bawił 4. b. m. w Essen, gdzie odbył konferencję z zastępcami władz, stronnictw politycznych, przemysłowców i robotników. **Kanclerz oświadczył, że rząd niemiecki tylko pod tym warunkiem podejmie rokowania, gdyby Francuzi wycofali się z Ruhry.** Z Essen udał się kanclerz do Bochum, wieczorem zaś wrócił do Berlina.

Dr. Cuno objeżdża obszar Ruhry.

(Telegram własny „Gazety Porannej").

Berlin. (ach.) Kanclerz dr. Cuno odbywa obecnie **podróż inspekcyjną po obszarze okupowanym.** Dr. Cuno udał się do Bochum i Dortmundu i odbył konferencję z przedstawicielami przemysłu i związków zawodowych.

Dziś po południu dr. Cuno przybył do Monasteru, gdzie obraduje westfalski sejmik prowincjonalny. Omówił on obecną sytuację polityczną i stanowisko rządu na najbliższą przyszłość.

Za stacją kolejową Hagen, **pociąg, w którym znajdował się kanclerz zetknął się z pociągiem towarowym,** jednakże bez następstw. Dr. Cuno powrócił na lokomotywie do Hagen i stamtąd odbywał w dalszym ciągu swoją podróż autem Jutro powraca do Berlina i weźmie udział w posiedzeniu Rady gabinetowej, na której zda referat ze swej podróży.

DNI GABINETU CUNO POLICZONE.

Wiedeń. (AW). „Der Tag" donosi z Londynu: Dyplomatyczny współpracownik „Daily Mail" podaje, że miarodajne koła paryskie liczą się **z rychłym upadkiem gabinetu Cuna.** Istnieje przypuszczenie, że przyszły rząd niemiecki przedłoży nowe propozycje.

KRWAWE ZAJŚCIA W ESSEN.

Essen. (PAT). W niedzielę wieczorem przed tut. dworcem przyszło do zajść. Tłum demonstrantów zajął groźną postawę wobec czego **wojsko francuskie zmuszone było do użycia broni.**

Czynna pomoc sowietów dla Niemiec.

CZICZERIN WYJECHAŁ DO BERLINA.

Królewiec. (PAT). „Ostpr. Ztg." donosi z Moskwy via Kowno: **Z powodu zaostrzenia się sytuacji postanowił rząd rosyjski wysłać do Berlina specjalnego przedstawiciela w osobie Cziczerina.** Telegraf między Berlinem a Moskwą jest bezustannie czynny.

Ratyfikacja układu w Rapallo, dokonana w ubiegłym tygodniu, nabiera teraz specjalnego znaczenia. Cziczerin pozostanie w Berlinie aż do definitywnego wyjaśnienia się sytuacji.

Według informacji pism w Berlinie, odbyła się dłuższa konferencja między niemieckim ministrem spraw zagr. a przedstawicielem sowietów Krestinskim. **Rosja przesłała Niemcom 2,000.000 marek niemieckich,** co wobec finansowych stosunków Rosji stanowi poważną kwotę. Jest to pierwsza rata na rachunek sumy, jaką Rosja postanowiła użyczyć Niemcom na pomoc dla Zagłębia Ruhry.

Warszawa. Tel. wł. (m). „Izwiestja" ogłasza, że międzynarodowa komunistyczna organizacja zawodowa przesyła 100.000 rubli złotych dla robotników niemieckich, sabotujących zarządzenia władz francuskich w Zagłębiu Ruhry.

Warszawa. Tel. wł. (m) Według doniesień prasy charkowskiej, prezes sowiecko-ukr. rady komisarzy ludowych Rakowskij w expose publicznem o sytuacji międzynarodowej oświadczył, że **akcja niemiecka przeciw sankcjom francuskim idzie w zupełności po linji życzeń sowieckich.** To oświadczenie prasy rządu ukraińskiego **stwierdza raz jeszcze ścisłą współpracę rządu sowieckiego z Niemcami w próbie podważenia w obecnej chwili pokoju europejskiego.**

NIE ZERWANIE TYLKO PRZERWA?

(Telegram własny „Gazety Porannej").

Lozanna. (r.) Przewodniczący francuskiej delegacji Bompard opuścił wraz z całą delegacją dzisiaj Lozannę. Na dworcu kolejowym konferował jeszcze z przewodniczącym włoskiej delegacji Garronim. Do dziennikarzy, zgromadzonych na dworcu, powiedział Bompard „do widzenia". Świadczy to, że należy w krótkim czasie oczekiwać ponownego podjęcia konferencji lozańskiej. Obecny ambasador amerykański czyni zabiegi, **aby w ostatniej chwili skłonić Ismeta paszę do podpisania układu pokojowego. Delegaci włoscy zapowiedzieli swój odjazd na jutro.**

Paryż. (w) Odjazdu delegacji państw sprzymierzonych z Lozanny **nie należy uważać za ostateczne zakończenie konferencji, lecz raczej za** przerwę w obradach.

KOMISJA MINISTERJALNA ROZPATRZY PROJEKT PŁAC URZĘDNICZYCH.

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów na posiedzeniu 5 br. przedyskutowała projekt ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojskowości, przedłożony przez komisję międzyministerjalną i wyłoniła ze swego grona komisję, która pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości rozpatrzy szczegóły przedłożonych projektów i ostateczne wnioski przedstawi.

KWESTJA KOLONISTÓW NIEMIECKICH W POLSCE PRZED TRYBUNAŁEM HASKIM.

Warszawa. Tel. wł. (m) Według otrzymanych tu wiadomości na pounnem posiedzeniu Rady Ligi Narodów rozpatrywano sprawę kolonistów niemieckich w Polsce. Postanowiono zwrócić się do trybunału międzynarodowego w Hadze z zapytaniem, czy Liga jest kompetentna do decydowania w tej sprawie, a jeżeli tak, to Rada prosi Trybunał o wydanie opinji, czy roszczenia kolonistów, którzy nie uznają przewłaszczenia oraz dzierżawców, którzy zawarli kontrakty po rozejmie są ważne.

To postanowienie Rady Ligi Narodów należy uważać za nasze niepowodzenie.

ZNÓW ZAMACH NA MINISTRA W BUŁGARJI.

Grac. (PAT). „Tagespost" donosi z Belgradu: Wedle informacji z Sofji nieznany człowiek usiłował wykonać **zamach na ministra rolnictwa Tatalewa.** Gdy minister wsiadał do **automobilu, człowiek ów dał do niego dwa strzały.** Kule nie trafiły. Zaraz po zamachu zebrała się Rada ministrów, by omówić wydanie potrzebnych zarządzeń ochronnych.

FALA TRZĘSIEŃ ZIEMI.

Do dzienników londyńskich donoszą z Nowego Jorku o gwałtownem trzęsieniu ziemi, jakie nawiedziło w ostatnich dniach wyspę Sandwich. Wyrządziło ono ogromne straty. Kilka miast uległo częściowemu zburzeniu, wszelka komunikacja z wyspą Samoa została przerwana. Wreszcie z Kalifornji donoszą o wybuchu wulkanu w Łasen.

Czy istnieje ochrona lokatorów.

Zarząd Główny Centrali Zrzeszeń Lokatorskich Rzeczypospolitej Polskiej na wiadomość o tem, że właściciele domów coraz natarczywiej narzucają lokatorom swoim „dobrowolne“ umowy, uciekając się przytem do fałszowania prawdy, twierdząc np. że „Ustawa o ochronie lokatorów już została od Nowego Roku zniesiona“, albo że „Nowela do Ustawy, opracowana przez komisję prawniczą dawnego Sejmu stała się obowiązującą“, ogłasza:

1) Ustawa o ochronie lokatorów z dnia 18. grudnia 1920 r. nie straciła mocy obowiązującej i żadne zmiany w tej Ustawie nie zaszły. 2) Art. 9 tejże Ustawy opiewa, że wszelkie umowy dobrowolne pomiędzy właścicielami domów a lokatorami są nieważne, zatem i umowy już zawarte nie mają dla obu stron mocy obowiązującej. 3) Żadne zrzeszenie lokatorów żadnej umowy ze Stowarzyszeniem właścicieli domów nie zawierało — zresztą taka umowa byłaby nieważną na zasadzie p. 9 Ustawy o ochronie lokatorów. 4) Należy się wstrzymać od zawierania jakichkolwiek „dobrowolnych umów“ pod presją lub groźbą ze strony gospodarzy, a to dlatego, że na zasadzie faktów dokonanych mogą właściciele domów w Sejmie forsować „dobrowolne umowy“, które wywoływać mogą eksmisje.

A jednak wyroby tytoniowe podrożały.

JENO DYREKCJA OKRĘGU SKARBOWEGO NIE CHCIAŁA O TEM POWIEDZIEĆ ZAWCZASU.

Dyrekcja Okręgu Skarbowego we Lwowie uważała za stosowne podać zapomocą PAT-a następujące oficjalne wyjaśnienie:

Dyr. Okręgu Skarbowego we Lwowie podaje do wiadomości odnośnie do notatki „Gazety Porannej“ z dnia 6. bm. Nr. 6612, że reskryptem Min. Skarbu z dnia 26. stycznia 1923 L. 302/Pr./VI/23 **ceny wyrobów tytoniowych, wyprodukowanych w rządowych fabrykach tytoniu zostały podwyższone z dniem 5. lutego br.** Odnośne obwieszczenie zostało ogłoszone w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 4. lutego 1923“.

Że podwyżka była planowana już od dłuższego czasu, o tem świadczy następująca notatka, pism warszawskich:

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że rozporządzenie ministerjalne o podwyższeniu ceny papierosów, **podpisane dnia 23. z. m. ukaże się dziś lub jutro w „Monitorze“. Podwyżka obowiązuje od 5. bm. Wynosi ona około 50 prc.**

PODNIESIENIE CEN WYROBÓW TYTONIOWYCH.

Warszawa. Tel. wł. (m). **Od dziś podniesiono ceny wszystkich wyrobów tytoniowych od 30 do 100 prc. Wyroby fabryk prywatnych podrożały od 60 do 80 prc.** Fabrykaty fabryk rządowych od 30 do 40 prc. Najwięcej podrożały cygara z fabryk prywatnych, szczególnie gatunki lepsze. Obecnie ceny przedstawiają się następująco:

1) **Papierosy:** Sfinks 120, Dames 110, Kalif 110, Kedyw 110, Egipskie 100, Klub 65, Sejmowe 65, Prezydent 60, Damskie 60, Pogoń 60, Sport 60, Emir 45, Jarys 45, Wisła 40, Wanda 35 mk. za sztukę.

2) **Cygara:** Hawana 750 mk., Belweder 600 mk., Wawel 540 mk., Brytanica 500 mk., Trabuco 420 mk., Cuba 380 m., Portorico 300 mk., mesz zagran. 220, Cigarillos 180 mk., Virginia 230 mk., Brasil-Virginia 180 mk.

W tym samym stosunku **o około 50 prc. podrożały ceny wszystkich sort tytoniowych**

Kameralny festyn poezyjny Artura Marji Swinarskiego.

Lwów, 6 lutego.

Pod tym nieco pretensjonalnym tytułem odbył się w sobotę w sali Ratusza wieczór poezji Artura Marji Swinarskiego, którego Kazimierz Bukowski w treściwem i rzeczowem słowie wstępnem nazwał „najmłodszym ze szkoły futurystów polskich“ Wierzymy że tak jest w istocie, bo p. Swinarskiego znaliśmy dotychczas z pięknych kompozycyjnie rysunków w „Szczutku“, świadczących o nieprzeciętnym jego talencie malarskim. Czy również na polu poezji p. Swinarski potrafi przekroczyć Rubikon przeciętności, trudno wywróżyć z tych kilku urywków, które doszły do naszych uszu dzięki recytatorce wieczoru p. S. Bałłabanowej, która wyszeptywała strofy, jakby dla siebie, nie licząc się zupełnie z najprymitywniejszymi postulatami recytacji, akustyki i dykcji. I tu już nie pomagały: ani najbardziej delikatny słuch, ani idealna i skupiona cisza w sali. Z tego co usłyszałem wnoszę, że najmłodszego futurystę poza pewnem ciążeniem ku Brunonowi Jasieńskiemu, cechuje duże oczytanie i widoczna kultura artystyczna. **(h. z.).**

ZAMORDOWANIE SEKRETARZA REDAKCJI I POLICYJNY POMYSŁ.



Jak wiadomo, przed tygodniem Germaina Berton, licząca lat 20, zastrzeliła w Paryżu Marjusza Plateau, sekretarza redakcji „L'Action francaise“, dając do niego cztery strzały rewolwerowe. Według zeznań morderczyni, miała ona zamiar zamordować Leona Daudeta, redaktora pisma „L'Action francaise“, znanego z rojalistycznych tendencji, który zarazem jest przywódcą rojalistów francuskich, t. zw. „Kamelotów królewskich“, a którego panna Berton uważała jako odpowiedzialnego za okupację Ruhry i wszczęcie nowej wojny. Przyszedłszy do redakcji, aby zastrzelić Daudeta, tego nieprzejednanego antagonistę Niemiec, nie zastała go, a po dłuższem czekaniu, wybierając niejako „morderstwo zastępcze“, zastrzeliła sekretarza zamiast redaktora.

Na powyższej rycinie widzimy podobiznę zamordowanego Plateau'a i panny Berton, jak również plan sytuacyjny dokonanej zbrodni sporządzony przez policyjny urząd śledczy dla sędziego śledczego i sędziów, którzy zasiadać będą przy rozprawie. Nowy ten pomysł policji paryskiej zastępuje zupełnie przeprowadzanie przez sąd wizji lokalnych, które nieraz są uciążliwe i połączone z wielkimi kosztami.

Zerwanie konferencji lozańskiej.

Lozanna. (PAT). Przebieg ostatnich rokowań był następujący: Sojusznicy oświadczyli, że godzą się na propozycję w sprawie Mossulu, oraz co do kwestji odszkodowań, trwają jednakże przy redakcji traktatu w sprawach dotyczących ustroju prawnego i klauzul ekonomicznych.

Zaproponowali podjęcie po upływie 6 miesięcy rokowań nad klauzulami paktu dotyczącemi spraw ekonomicznych i nalegali, aby Turcja zrzekła się odszkodowań wojennych, należących się jej od Grecji. **Ismet pasza oświadczył, że odpowiedz nie zadowoliła go.** Wśród sojuszników panowała zupełna jednomyślność.

Bezpośrednim powodem zerwania konferencji było **trwanie różnicy zdań w sprawie statutu dla cudzoziemców w Turcji.** Turcy odmówili mianowicie udzielenia gwarancji w dziedzinie prawa.

Kto właściwie zerwał konferencję?

WŁOSI POPARLI INTRYGĘ CZICZERINA.

Warszawa. Tel. wł. (m). Według otrzymanych z Berlina depesz na przyczynę zerwania układów lozańskich, rzuca niezwykle światło **ciekawy fakt**, datujący się jeszcze z niedzieli.

W przeciwieństwie do spokojnych wiadomości, jakie się ukazały tego dnia w całej prasie berlińskiej, „Deutsche Tageszeitung" podaje na naczelnem miejscu wielkim drukiem **deklarację włoskiego przedstawiciela Garonniego**, który oświadczył, że **tylko cud może uratować konferencję przed gwałtownem zerwaniem** w ciągu niedzieli wieczorem. Oświadczenie to wówczas najzupełniej nieprawdopodobnie brzmiące, **sprawdziło się w zupełności.** Należy przypuszczać, że **przyłączenie się Włoch do intrygi Cziczerina było ostatnią decydującą przyczyną zerwania konferencji lozańskiej.**

Chcą przekupić Anglję koncesjami na Wschodzie.

CZICZERINOWSKA PRÓBA SZANTAŻU SPOTKAŁA SIĘ Z ODMOWĄ LORDA CURZONA. PROJEKT POROZUMIENIA ANGLJI, TURCJI I ROSJI.

Warszawa. Tel. wł. (m). Depesze z Berlina podają, że w ciągu niedzieli przedostały się z berlińskich kół politycznych do sfer dziennikarskich **sensacyjne wiadomości o nowej akcji Cziczerina w imieniu Rosji sowieckiej i Niemiec.** Wieści te rzucają nowe światło na lozański splot intryg w ostatnich dniach.

Cziczerin zwrócił się do lorda Curzona **z propozycją wielkiej koncepsji porozumienia pomiędzy Turcją, Rosją i Anglją, w zamian za zabezpieczenie Anglji stanu posiadania w Indjach i świecie muzułmańskim wraz z monopolem naftowym w Mosulu. Wzamian za to Anglia wyrzekłaby się dalszej ekspanzji w Azji i na Wschodzie** i uzyskałaby poparcie dla bezwzględnej hegemonji gospodarczej i politycznej w Europie. Niemcy zobowiązałyby się również przez swój wpływ w Nowym Jorku doprowadzić do ścisłego porozumienia Ameryki z Anglją przy koncesji dla angielskiego punktu widzenia w sprawie długów wojennych. **Prasa niemiecka otrzymała polecenie przemilczenia tych doniesień.** Wyłamał się tylko „Berliner Börser-Courier", który szczegółowo całą rzecz przedstawił i doniósł jej wyniki. Mianowicie **lord Curzon odmówił stanowczo wszelkiej dyskusji nad propozycją Cziczerina.** Wskutek tego zwrócono się z tą propozycją bezpośrednio do Bonar Lawa. W niemieckich kołach mają nadzieję, że Bonar Law będzie mniej nieugięty i zgodzi się na dyskusję.

Co stłumiło nastrój wojenny sowietów.

Francja przypomniała sowietom istnienie armji polskiej.

Od początku wybuchu konfliktu między Niemcami a Francją notowała prasa rosyjska skrzętnie pogłoski, że sowjety gotowe są poprzeć Niemców przeciw Francuzom. Nie ulega wątpliwości, że doniesienia te zachęcić miały Niemców do dalszego energicznego oporu przeciw Francuzom. Rząd sowiecki wychodził bowiem z założenia, że zbrojne starcie między Francuzami a Niemcami na terenie Zagłębia Ruhry **przygotowuje odpowiednio grunt do anarchji w całych Niemczech a tem samem przyspieszy też chwilę, stosowną do wprowadzenia w Niemczech rządów bolszewickich.** — Prasa sowiecka, pozostająca pod bezpośrednim wpływem Trockiego, zapowiadała już nawet, że Rosja poda rękę zbolszewizowanym Niemcom poprzez obszary polskie.

W ostatnich dniach zmienił się nagle ton prasy sowjeckiej, zapewniającej obecnie, **że sowjety przejęte są tendencjami pokojowemi** i zamierzają zachować zupełną neutralność w konflikcie niemiecko - francuskim. Nagłą tę zmianę tonu prasy rosyjskiej wyjaśnia część prasy paryskiej rewelacjami, iż Francja nie omieszkała sowjety poinformować, że w razie agresywnego ich wystąpienia spotkają się z uporem polskim tem silniejszym że Francja udzieli armji polskiej energicznego poparcia, a w szczególności odda do jej dyspozycji najlepszych swoich oficerów. Na nieprzewidziany zaś wypadek przełamania frontu polskiego spotkają się bolszewicy chociażby aż na wschód, od Berlina z silną armją francuską, co oznaczałoby niewątpliwie zupełne zmiażdżenie armji rosyjskiej. Ponadto jednakże przyrzekła Anglia Francji bezwzględną swą pomoc w razie gdyby Rosja poprzez obszary polskie chciała się połączyć ze zbolszewizowanemi Niemcami. Wobec tej niewesołej perspektywy cofnął się **rząd** rosyjski na całej linji, pozostawił Niemców własnemu ich losowi i głosi obecnie światu, że nigdy wogóle zamiarów agresywnych nie żywił.

Zmiana ta frontu sowjetów wpłynie jednakże w każdym razie także na zmianę nastrojów w Niemczech. Straciwszy ostatnią nadzieję pomocy z zewnątrz, zrozumieją Niemcy niechybnie w najbliższej przyszłości, że butne ich stanowisko wobec Francuzów zupełnie jest bezcelowe i tylko im samym szkodę, albo zupełną ruinę gospodarczą przynieść może. Cuno zapewnia wprawdzie, że w łonie gabinetu niemieckiego niema żdnych dysonansów i że cały naród niemiecki stoi za obecnym rządem w rzeczywistości jednak ma się rzecz zupełnie inaczej, naród buntuje się już przeciw rządowi, żąda ustąpienia Cuny i ugody z Francuzami. Wszystko to przemawia zatem, że konflikt niemiecko - francuski, doszedłszy do punktu kulminacyjnego, chyli się już ku końcowi i **że pokój w Europie tym razem jeszcze ocalony będzie.**

Dr. Jeleń

TELEGRAMY.

—o—

REPREZENTANCI POLSKI NA KONFERENCJI ROZBROJENIA.

Warszawa. Tel. wł. (m) Dnia 10 bm. odbędzie się w Genewie posiedzenie komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów. Oprócz p. Zdzisława Lubomirskiego wyjedzie tam również prawdopodobnie przewodniczący delegacji polskiej na konferencję rozbrojeniową w Moskwie Janusz Radziwiłł.

OBJĘCIE POLSKIEJ CZĘŚCI PASA NEUTRAL.

Warszawa. (AW.) 5 bm. rano odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów, na którem omawiano sprawę objęcia przez Polskę pasa neutralnego, przyznanego Polsce na mocy decyzji Rady Ligi w dniu 3 bm.

NARADA RZĄDOWA W SPRAWACH GŚLĄSK.

Warszawa. (AW). „Przegląd Wieczorny" donosi, że 5. bm. pod przewodnictwem gen. Sikorskiego odbyło się posiedzenie Rady ministrów, poświęcone sytuacji gospodarczej na Górnym Śląsku. W posiedzeniu wzięli udział zainteresowani ministrowie, nowo mianowany wojewoda śląski dr. Schultis oraz delegaci z Górnego Śląska.

„TURCJA NIE BOI SIĘ ANGLJI".

Londyn. (PAT.) Jak donosi „Times" z Konstantynopola, Mustafa Kemal pasza oświadczył co następuje: **Turcja, która nie boi się Anglji, nie da się wciągnąć na drogę, na którą Anglja chciałaby ją pchnąć.** O stosunkach turecko - rosyjskich wyraził się Kemal pasza, że opierają się one na jasnym i zdrowym sądzie i nacechowane są serdecznością.

Napad na Kłajpedę przygotowano w grudniu.

Królewiec. (PAT.) Tutejsze dzienniki donoszą, że **przygotowania do imprezy kłajpedzkiej czyniono na Litwie jeszcze w grudniu ub. roku.** Związki strzeleckie wyłożyły listy ochotników do tej wyprawy. Na listę wpisywali się uczniowie starszych klas litewskich szkół średnich.

SROGI TON BUDRYSA.

Kowno. (PAT.) Dowódca wojsk w Kłajpedzie Budrys wystosował pismo do dowódcy wojsk koalicyjnych, w którem domaga się usunięcia z Kłajpedy wojsk i urzędników koalicyjnych. Budrys oświadcza, że każda osoba spotkana z bronią będzie oddana pod sąd wojenny i rozstrzelana.

Repatrjacja Polaków z Ukrainy przedłużona.

Warszawa. Tel. wł. (m) Skutkiem interwencji rządu polskiego, komisja likwidacyjna ukraińskiej komisji reewakuacyjnej przedłużyła rejestrację repatrjantów polskich z Ukrainy sowjeckiej. Równocześnie komisja ukraińska pozwoliła polskim repatrjantom na podróż do kraju nie tylko eszelonami, ale także w drodze indywidualnego powrotu. Zarządzenie to jest dla repatrjantów bardzo korzystne, gdyż podróż eszelonami trwa 14 dni a powrót kurjerem tylko 48 godzin.

Sotnik „wolnych kozaków" przed sądem.

Przed ławą sędziów przysięgłych rozpoczęła się wczoraj znowu odraczana już kilkakrotnie rozprawa przeciw sotnikowi „Wolnych kozaków" Antoniemu Szurmiakowi i jego b. podkomendnym Jakóbowi Łachowi i Piotrowi Panasowi.

Sotnik kozacki Szurmiak w roku 1919 był jednym z towarzyszy osławionego atamana Machny i razem z nim organizował na terenie Wschodniej Małopolski oddziały kozackie. — Podobnie jak Machno, wywierał na swoich podkomendnych magnetyczny wpływ, gdyż pozwalał im rabować, kraść, mordować, a przytem niesłuchać przełożonej władzy. Był on malkontentem w armji ukraińskiej i dowództwo tamtejsze nie mogąc sobie z nim dać rady, po odebraniu przysięgi, że nie wróci do swego oddziału, zwolniło go ze służby wojskowej. Szurmiak złamał jednak przysięgę i powróciwszy do kozaków swoich, hulał po Sokalszczyźnie. W szczególności akt oskarżenia zarzuca mu wydanie rozkazu Panasowi i Łachowi zamordowania żandarma Mirona Melnyka. Panas był już raz zasądzony na karę śmierci, zamienioną mu przy zastosowaniu amnestji na 15 lat ciężkiego więzienia, a z powodu zmienienia wyroku zasiadł powtórnie na ławie oskarżonych.

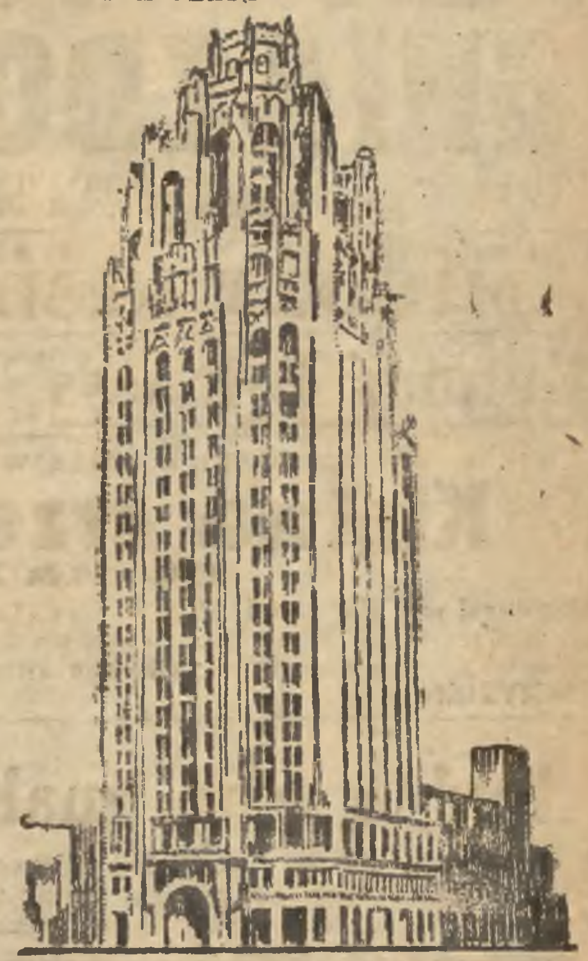
Rozprawie, która potrwa trzy dni, przewodniczy r. Göttinger, oskarża prokurator Ogonowski, bronią: dr. Kibitz, dr. Hankiewicz i dr. Neuberg.

Wczoraj zeznawali oskarżeni oraz przesłuchano kilku świadków. Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj.

Powódź zalała kopalnie na Górnym Śląsku.

Katowice. (PAT) W sobotę, 3. b. m., rano wezbrała Brynica. Przerwała ona na przestrzeni 800 m. na południe od kopalni „Saturn" brzeg zachodni i szerokim strumieniem płynęła w kierunku ku kopalni „Knoff". Po drodze pomiędzy Brynicą a kopalnią „Knoff" znajduje się szyb „Czakay", **przez który wylała się woda do kopalni „Knoff".** Nad ranem woda dostała się z kopalni „Knoff" do kopalni „Fanny", a przez nią o tej samej porze do kopalni „Ficinus". Pomaga oddział saperów. Akcja ratunkowa w toku.

HOTEL-OLBRZYM W CHICAGO.



Rycina powyższa przedstawia budujący się hotel w stylu gotyckim w Chicago pod nazwą „Chicago Tribune". Jest on 121 metrów wysoki, a koszt jego budowy obliczono na siedm miljonów dolarów.

Olbrzymie fałszerstwa marek pocztowych.

Oszust, spekulujący na manji filatelistycznej. — Falsyfikaty wyrabiano w Konstantynopolu, a sprzedawano w Wiedniu. — Spółka fałszerska z ogromnym kapitałem.

Lata powojenne przyniosły prócz słynnych mniej lub więcej przyjemnych przejawów zmiany stosunków życiowych, także szereg inowacji w dziedzinie filatelistyki, czyli manji zbierania marek pocztowych, rozpowszechnionej dziś w niebywałych rozmiarach. Niema poprostu młodzieńca w wieku szkolnym w Europie, któryby z zamiłowaniem nie zbierał marek. Oprócz tych młodocianych adeptów istnieje cały szereg starszych amatorów, którzy dzięki dobrze zaopatrzonej kabzie mogą sobie pozwolić na nabywanie wszelkich „curiosów" i kompletowanie albumów, budzących zawiść mniej zasobnych filatelistów.

Powstał **cały szereg formalnych „giełd markowych"**, pojawiło się mnóstwo firm, robiących doskonałe interesy głównie na sprzedaży **znaczków pocztowych**, a wreszcie — co nieuniknione— **rożnego rodzaju „rycerze przemysłu", oszuści i fałszerze, zaczęli grasować w tej dziedzinie.**

Poczęły się pojawiać różne fałszowane „rzadkości" filatelistyczne, gotując mnóstwo zgryzot zawodowym zbieraczom, którzy odtąd nie mogli ręczyć, czy np. zdobyty z poświęceniem ostatnich groszy wyjątkowy okaz marki „Guiana" z r. 1843 nie jest zwykłym falsyfikatem, spłodzonym współcześnie w Wiedniu lub Berlinie.

Królem fałszerzy filatelistycznych nazwać można niejakiego **Michała Fertiga**, którego niedawno ujęto w Wiedniu jako głównego inicjatora tych fałszerstw. Przy pomocy szeregu spólników **uprawiał on głównie fałszowanie marek pomniejszych państw sowieckich** np. Aserbejdżanu, Batum i innych efemerycznych republik. **Falsyfikaty te miały olbrzymi odbyt**, choć nać z kupujących nie zdawał sobie dokładnie sprawy z tego, gdzie leżą owe republiki, ani też nie zdołał odcyfrować napisów, zredagowanych w różnych orjentalnych językach.

Fertig przyznał, że **fałszowanie marek odbywało się w Konstantynopolu.** Dzięki przypadkowemu zdradzeniu się obwinionego wykryto, że posiada on w pewnym banku wiedeńskim schowki, tzw. „safe-deposits". Otwarto owe schowki i znaleziono 27 stempli do wyciskania marek i napisów w rodzaju „100.000 rubli", dalej **20 kilo fałszowanych marek rosyjskich republik pogranicznych**, oraz takich państw, które wogóle **nie istniały.** Spekulację obliczono na łatwowierność filatelistów, kupujących na ślepo wszelkie marki sowieckiej Rosji i jej rzekomych „republik".

Fertig wyznał, że w Konstantynopolu **istniała specjalna spółka, zajmująca się wyłącznie fałszerstwem marek**, której on był generalnym reprezentantem. Przedsiębiorstwo kwitło doskonale. Tak np. pewien handlarz marek w Wiedniu kupił u niego fałszywych marek za 10 miljonów koron.

Cała sprawa wywołała olbrzymią sensację, a władze wiedeńskie otrzymują codzień nowe listy od poszkodowanych firm „markowych", tak krajowych, jak zagranicznych.

Musimy mieć silną flotę napowietrzną.

Jeden z najstarszych pilotów, p. **Woyno**, pisząc o zadaniach lotnictwa polskiego, zamieszcza takie charakterystyczne uwagi:

Dla ludzi fachowych jasnem jest, jak wielkiej wagi jest sprawa naszego lotnictwa wojskowego i cywilnego. Warunki geograficzne kraju poprostu zmuszają nas do stworzenia jaknajsilniejszego lotnictwa wojskowego, któreby w każdej chwili mogło stanąć w obronie zagrożonej granicy. Tymczasem skazani jesteśmy na tem polu na zupełną zagładę wobec pierwszego lepszego przeciwnika, stokrotnie przewyższającego nas ilością i jakością samolotów. Zbierane są składki na utworzenie instytutu gazowego. Lecz na co zdadzą się największe nawet ofiary, **jeżeli jednocześnie nie stworzymy silnej floty powietrznej.**

Wszak każdy z naszych przeciwników na wypadek wojny, atakując nas gazami, będzie je rozprzestrzeniał zapomocą samolotów, a co my im wtedy przeciwstawimy? Będzie nas atakował nie jednym, ani dwoma, ani też dziesięcioma samolotami. Ujrzymy olbrzymie eskadry, składające się z **20 do 50 samolotów, ochraniane przez szybkolotne** samoloty myśliwskie. Wielkość tych eskadr uczyni niemożliwem podjęcie jakiejkolwiek walki obronnej. **Lotnictwo nasze wobec przeważających sił, ulegnie zniszczeniu, a zwycięzcy w powietrzu staną się pełnymi panami na ziemi.** Cały naród winien myśleć o swej obronie i wspólnymi wysiłkiem stworzyć wielką flotę powietrzną, którąby była tem, czem była niegdyś nasza jazda.

Przy pomocy jaknajszerszej propagandy, zupełnie obecnie zaniedbanej, obejmującej cały kraj, a nie jedno lub dwa większe miasta, trzeba uświadomić społeczeństwo, czem jest obecnie lotnictwo i co nam może grozić przy obecnym jego stanie. Niemcy i Rosja dowiodły, co można uczynić wysiłkiem całego narodu.

Aero-Klub przy pomocy M. S. Wojsk. i min. oświaty powinien w krótkim czasie rozwinąć jak najszerszą propagandę, a przez organizowanie specjalnych odczytów, wystaw, konkursów skupić i zachęcić tych wszystkich zwolenników lotnictwa, którzy chcieliby pracować, ale nie mają wskazanej drogi.

Budżet pod znakiem oszczędności.

Warszawa. Tel. wł. (m). Budżet państwowy na rok 1923 jest obecnie przerabiany w departamencie budżetowym ministerstwa skarbu pod wskazówką min. Grabskiego z uwzględnieniem **daleko idących oszczędności i celowej reorganizacji aparatu państwowego.**

KRONIKA.

Lwów, 6. lutego.

MINISTER JUGOSŁAWJI WE LWOWIE.

Dziś rano, t. j. we wtorek o godz. 8.50 przyjeżdża do Lwowa minister jugosłowiański Semić i będzie na raucie jugosłowiańskiej młodzieży akademickiej.

PODWYŻSZENIE TARYFY NA KOLEJACH WĄZKOTOROWYCH.

Z dniem 1. bm. weszło w życie rozporządzenie ministra kolei żelaznych o **podwyższeniu taryfy kolejowej i bagażowej** na wązkotorowych kolejach państwowych, oraz prywatnych, znajdujących się w zarządzie państwowym **w obrębie kolei państwowej Warszawa-Radom-Wilno-Lwów.**

PODWYŻSZENIE PODATKU OD WĘGLA.

Z dniem 1. bm. weszło w życie rozporządzenie ministerstwa skarbu, przemysłu, handlu w sprawie podwyższenia podatku od węgla na obszarze Rzeczypospolitej.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA AUTOMOBILOWA.

Między 5. maja a 30. września b. r. odbędzie się w Goteborgu wystawa jubileuszowa z powodu 300-lecia założenia tego miasta przez Gustawa Adolfa. Międzynarodowa wystawa automobilowa, będąca częścią powyższej wystawy jubileuszowej, trwać będzie od 9. maja do 9. września, ewentualnie do 22. lipca.

Wypłata zasiłku dla emerytów, wdów i sierot za styczeń i luty. Izba skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 1. lutego br. wysyłkę ostatnich przekazów czekowych dla uprawnionych emerytów, wdów i sierot na ponowny 50 prc. zasiłek za styczeń i luty br., przyznany uchwałą Rady ministrów z dnia 18 stycznia br. Na przekazach czekowych zaznaczono, że są zaraz płatne, zatem wypłata tych zasiłków powinna być ukończona w pierwszych dniach lutego 1923.

Komunikacja lotnicza Warszawa-Lwów. Już w dniach najbliższych zostanie ponownie uruchomiona komunikacja lotnicza na linji Warszawa-Lwów, Warszawa-Kraków i Warszawa-Poznań. Późniejsze przedłużenie linji przez Lwów-Czerniowce-Jassy do Bukaresztu, oraz z Poznania przez Berlin do Amsterdamu, nastąpi z chwilą ukończenia pertraktacji z odnośnymi rządami zagranicznymi. Linja z Krakowa do Zakopanego uruchomioną będzie w sezonie letnim. Uruchomienie linji powietrznej z Warszawy na Górny Śląsk natrafia jeszcze na trudności z powodu braku odpowiednich lotnisk na Górnym Śląsku.

(d.) Z Koła lwowskiego T. N. S. W. Onegdaj Koło lwowskie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych odbyło walne zgromadzenie. Sprawozdanie Zarządu wykazało dbałość tegoż o sprawy administracyjne, ideowe i zawodowe. Zarząd Koła potrafił nie tylko utrzymać dawne tradycyjne agendy, kolonie wakacyjne, kurs uzupełniający dla nauczycieli niekwalifikowanych, klub profesorski i i., ale prócz tego pomnożyć liczbę członków, stworzyć Sekcję zakładów prywatnych TNSW., a co najważniejsze reaktywować po czasach wojny fundusz pośmiertny członków Koła. Po uchwaleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano zarząd, w skład którego weszli: dr. Stefan Kuczyński (prezes), dr. August Paszkudzki (zast.), Błażej Dziedzic (sekr.) i Zdzisław Palmowski (skarb.). Prócz tego wybrano 19 członków Zarządu, 4 członków Komisji rewizyjnej i 5 członków Komisji rozjemczej.

Pogrzeb śp. Józefa Frühlinga, dyr. kraj. Związku przemysłowego, odbył się w niedzielę przy udziale reprezentantów Politechniki, świata naukowego, przemysłowego i bankowego. Nad mogiłą przemówił imieniem Politechniki lwowskiej prof. dr. Tokarski. Kondukt prowadził ks. prof. Csesnak.

Zasądzenie paskarza tytoniowego. W okręgowym sądzie karnym zapadł wczoraj wyrok, skazujący Mośzesza Grubera z Radwanic, za uprawianie łańcuszkowego handlu tytoniem, na 6 miesięcy i 10 dni ciężkiego więzienia z tem, że 10 dni więzienia mogą być zamienione na grzywnę 10.000 mk.

Ukaranie łamistrajka. Na ulicy Dominikańskiej pobili wczoraj strajkujący robotnicy spedycyjni Wojciech Biały i Wasyl Kosela furmana firmy „Stadła", Józefa Stefanowskiego, za podjęcie pracy wbrew zapadłym uchwałom związku. Napastników aresztowano, pobitego zaś zaopatrzyło Pogotowie ratunkowe.

Strzały na ulicy Adamowej. W czasie pościgu za niebezpiecznym bandytą Stanisławem Traczukiem. dał wczoraj wieczorem posterunkowy Wiktor Ceniga 4 strzały bezskutecznie. Z osób postronnych posterunkowy nie zranił nikogo.

Znowu dwoje podrzutków. Wczoraj znaleziono jednego nieżywego noworodka w ogrodzie realności l. 4, przy pl. Gosławskiego, a drugiego na podwórzu w realności przy ul. Damaglirczów l. 9. Podrzutków oddano do zakładu medycyny sądowej, a za wyrodnemi matkami wszczęto dochodzenia.

Włamanie do zakładu sierót żydowskich. Onegdajszej nocy włamali się jacyś nieznani sprawcy do zakładu sierót żydowskich przy pl. Strzeckim l. 4, skąd skradli po rozbiciu szafki około 50.000 mk.

Skradzione dokumenty do odebrania. Lwowski urząd pocztowy nadesłał do V komisarjatu policji szereg dokumentów, które „uczciwi" złodzieje powrzucali do skrzynek pocztowych.

Skutki niezczyszczenia ulic. P. Henryka Bodzarowa, pośliznąwszy się wczoraj wieczorem na nieusuniętej na pl. Solskich bryle lodu, **upadła tak** nieszczęśliwie, że złamała prawą nogę.

Aresztowanie złodziei kolejowych. Policja aresztowała Władysława Dziada z **Bogdanówki** za rozbicie **wagonu** kolejowego i **kradzież 25 m** sukna, 4 kurtek i 3 ubrań. Nadto do **aresztu dostał** się Jan Bundryło z **Wołczyszczowic, przytrzymany na dworcu kolejowym na kradzieży paku**nku, wartości 30.000 marek.

Kradzieże. Z mieszkania **Edwarda Langera**, przy ul. Dąbrowskiego l. 6, skradziono **onegdaj** garderobę, wartości 200.000 mk. — Z warsztatu inż. Bolesława Słowika przy ul. Żółkiewskiej 94, skradziono onegdaj kilka sztab stali, wartości 200.000 mk. **Sprawcę kradzieży, którym był Jan** Krysa, czeladnik poszkodowanego, aresztowano.

Brat podpalił z zemsty brata. Seńko Byleń podpalił onegdaj w Piaskach koło Szczerca stajnię swego brata Iwana. Skutkiem silnego wichru ogień szybko objął dom mieszkalny Iwana Bylena i zabudowania gospodarzy Jędrzeja Borysa i Iwana Romanowa, które spłonęły doszczętnie. Ogólna szkoda, wyrządzona przez pożar dochodzi do 22.000.000 mk. Aresztowany Seńko Byleń przyznał się do zbrodni i oświadczył, że dokonał jej z zemsty za doznane od brata krzywdy. Zbrodniarza odstawiono do sądu pow. w Szczercu.

Z KRAJU.

Prezydent ministrów Sikorski wrócił dziś z Zakopanego i objął urzędowanie.

Poseł polski w Rydze dr. Jodko-Narkiewicz przybył do Warszawy w sprawie urzędowej.

Zjazd prokuratorów. 12. bm. odbędzie się w ministerstwie sprawiedliwości zjazd prokuratorów przy sądach apelacyjnych na ziemiach Rzeczypospolitej w celu ustalenia jednolitości w postępowaniu okręgów prokuratorskich.

Wylew Wisły pod Krakowem nastąpił onegdaj skutkiem ostatnich silnych opadów atmosferycznych. Zarządzono natychmiast środki ochronne, tak, że w chwili obecnej nie grozi już niebezpieczeństwo powodzi.

Kradzież w magazynach wojskowych w Przemyślu. W magazynie II. Baonu czołgów w Przemyślu skradziono onegdaj wojskowe mundury, buciki, prowianty i tytoń, ogólnej wartości kilku miljonów. Stwierdzono, że kradzieży dopuścili się Jan Suszko i Jan Safianowski z Żurawicy, od których skradzione rzeczy kupili Franciszek Łożański, kolejarz z Przemyśla i Lupa Jan, fornal z Żurawicy. Sprawców kradzieży jak również blatników aresztowano.

Strajk kolejarzy gdańskich zakończony. Strajkującym przyznano 16 prc. podwyżki w drugiej połowie stycznia i 40 prc. w lutym, wobec

Walka z drożyzną a producenci rolni.

Warszawa. (AW.) Na najbliższem posiedzeniu Komisji sejmowej do walki z drożyzną rozpatrzony będzie cały szereg wniosków do zwalczania drożyzny, a w szczególności **kwestja rozciągnięcia ustawy o zwalczaniu drożyzny dla producentów rolnych.**

czego wszyscy przystąpili do pracy. Ruch pociągów normalny.

Artykuły apteczne znów drożeją. Wobec tego, iż artykuły apteczno-drogueryjne płatne są przeważnie w walutach obcych, rada drogistowska postanowiła znów znacznie podwyższyć cennik towarów apteczno - drogeryjnych.

Węgiel w Radomskiem. Na gruntach A. Reika i Fr. Jankowskiego w Broniowie (p. Radomski) przy sposobności kopania studni natrafiono na pokłady węgla.

Zamordowanie oficera - poety. W nocy z d. 2 na 3 lutego br. zamordowany został w sposób skrytobójczy chorąży wojsk polskich Augustyn Świder, znany działacz i poeta ludowy na Górnym Śląsku. Sprawcą morderstwa jest Władysław Kulig, plutonowy 73 pp., pochodzący z Bydgoszczy. Sprawcę ujęto i osadzono w więzieniu wojskowem.

Zjazd kupiectwa polskiego w Katowicach. Onegdaj odbył się w Katowicach walny zjazd kupiectwa polskiego. Po długich i ożywionych debatach uchwalono szereg rezolucji, mających na względzie sanację naszego życia ekonomicznego a przedewszystkiem opłakanych stosunków finansowych.

ZE ŚWIATA.

Jassy stolicą Rumunji. „L'Eclair" w depeszy z Bukaresztu zwraca uwagę, że w nowej konstytucji rumuńskiej skreślono artykuł — głoszący, iż Bukareszt jest stolicą państwa. Dotąd nie zaprojektowano żadnego miasta na stolicę, ale prawdopodobnie zaszczyt ten przypadnie Jassom.

Eksploatacja złota w Rosji. Rząd sowiecki ma wkrótce ogłosić dekret o eksploatacji złota. W dekrecie tym w bardzo szerokim zakresie byłaby uwzględniona inicjatywa prywatna.

Zgon Kurokiego. Z Tokio donoszą, że jen. Kuroki, zwycięzca w bitwie nad Jalem, zmarł w 79 roku życia.

15 miljonów żydów. Na konferencji dorocznej komitetu żydów amerykańskich Ludwik Marschal złożył sprawozdanie, z którego wynika, że na całym świecie znajduje się 15.293.000 żydów, z tego w Stanach Ziedn. 3,300.000, w Polsce 3.015.000, w poł. Rosji 2,355.000.

Trzęsienie ziemi w Chinach. Sejsmografy wiedeńskiego obserwatorjum zanotowały 3. bm. trzęsienie ziemi z ogniskiem w Chinach.

Ludendorff wędrownym agitatorem. — Gen. Ludendorff przybył do Celowca, gdzie będzie przemawiał na zebraniu Związku Niemców karyntckich.

Towarzystwo Esperanto. Dziś, 6 bm. w lokalu Towarzystwa przy ul. Janowskiej 26, I p. wygłosi dr. Fels referat w języku esperanckim pt. „Mazzini: Obowiązki człowieka". Początek o godzinie 7·30 wiecz. Esperantyści i sympatycy mile widziani.

Z życia akademickiego. 13. stycznia 1923 r. odbyło się walne zgromadzenie T-wa „Wzaj. Pomoc Medyków" U. J. K. Po udzieleniu absolutorium dla b. zarządu wybrano nowy w składzie następującym: Przewodniczący Hornung St., członkowie: Alter L., Grabowski W., Aman M., Gadzała J., Bednarczyk E., Czyżewska Z., Daszkiewicz T., Falkiewicz M., Głowiński M., Kasprowicz T., Kostowiecki M., Ładoś W., Orzechowska H., Paulo J., Chwalibogowski A., Liebhart St.

SZUKAM MIESZKANIA.



Szukam mieszkania i w nocy i w dzień,
Świecąc latarką sobie jak Djogenes.
Tak już wychudłem jak Dantejski cień,
Lub człowiek, który co dnia pije senes.

Gdy ptak mizerny wraca do swych gniazd
I skłon nad głową ma każdy stwór Boży,
Jam jest szczęśliwy, gdy pod światłem [gwiazd
Zasnę na dachu, albo jeszcze gorzej.

Chciałem spać w budzie, lecz tam mieszka [pies
Ruszyć go stamtąd nie było sposobu.
Czuję, że jest to cierpliwości kres,
Jutro, nieszczęsny, kładę się do grobu.

Nemo.

Niebezpieczny furjat na dachu.

POLOWANIE NA CZŁOWIEKA W NOCNEJ PORZE.

Warszawa, Tel. wł. (m). Nocy ubiegłej mieszkańcy ulicy Krochmalnej w Warszawie zostali zaalarmowani brzękiem tłuczonych szyb, a następnie niesamowitym tupotem, dolatującym z dachu pobliskiej kamienicy.

Okazało się, że niejaki Sonan, zamieszkały w tym domu na facjacie trzeciego piętra, **dostał ataku furji i przez okno wydobył się na dach.** Następnie począł biedz po dachu ze zręcznością cyrkowego skoczka i **dał susa na dach przyległy 2-piętrowej kamienicy.** Na podwórzu zebrał się tłum lokatorów, śledzących z zapartym oddechem widowisko, mrożące krew w żyłach. Po chwili zaalarmowano straż ogniową, która dostała się na dach dwoma partjami. Jedni strażacy przedostali się przez komin, inni zapomocą drabiny francuskiej. W ciemnościach nocy strażacy posiłkowali się pochodniami. Ujrzawszy pochodnie, furjat chciał skoczyć na nią, ale **w tym momencie pochwyciły go dłonie strażaków** i zniosły na ziemię.

Jak żyją mieszkanki haremów w Marokku?

Najszczęśliwsze kobiety z pospólstwa. — Surowa tradycja Maurów. — Przepych i bogactwo haremu. — Smutny los arystokratek. — Skazane na samotność, nie wiedzą nic o cudach swej egzotycznej krainy.

(ch) W przeciwieństwie do Turków, zachowują Maurowie z całą surowością tradycje, uświęcone wiekami.

W Marokku, tym kraju gorących namiętności, **najszczęśliwsze są kobiety z pospólstwa**, albowiem cieszą się o wiele większą wolnością osobistą niż mieszczanki lub arystokratki. Względem tych klas bowiem stosowane są bezwzględne przepisy władców haremu, dzierżących nad niemi prawo życia i śmierci.

Skromne domki ubogich kobiet, rozbrzmiewają wesołym gwarem, będącym oznaką zadowolenia życiowego.

Jakże inaczej wygląda **życie w błyszczących od klejnotów i złota pałacach haremu.** Tutaj to, wśród przepychu i zbytku wiodą częstokroć smutny żywot legalne małżonki starych, bogatych Maurów, fanatycznych wielbicieli Koranu, skazane na rozliczne katusze moralne. małżonkowie bowiem nie zadawalniając się niemi, otaczają się jawnie gromadą swywolnych faworytek, pozbawionych — z natury rzeczy — wszelkich skrupułów moralnych.

A dookoła nich wre życie pełne powabów i uroku, tajemnicze i bajeczne, cudne misterium Wschodu...

Niezwykłą zwłaszcza i pełną egzotyzmu jest pora zmierzchu.

Skoro w minaretach zabłysną światła, a tłum wiernych kornie zanosić pocznie modlitwy do proroka, wówczas wszystkich ogarnąć zaczyna jakiś szał życia, jakiś spontaniczny, pełny wulkanicznego ognia rozmach i wesołość. Pogodzi się umysły. Na tarasach i balkonach arabskich siedzib żywiej poczyna bić serca. Jednakże mężczyźni nie śmią okazywać swych oblicz, gdyż **godzina zmierzchu należy do niewiast.**

Ten krótki moment wolno jej wyzyskać na zabawy. To też jak dziecko maleńkie korzysta z tej swobody. Ożywionym, swobodnym, pełnym wdzięku i życia pląsom nie ma końca. Ale trwa to tylko chwilę, tem gorsze przebudzenie...

Jeśli mieszczanki żyją w warunkach nie do pozazdroszczenia przez europejskie rówieśniczki, to stokroć gorszym jest los elity narodu, jego kwiatu, arystokracji.

Arystokratki tego kraju, to biedne niewolnice surowej, bezwzględnej tradycji. Córki i małżonki książęcej i cesarskiej linji trzymane bywają pod silnym dozorem. Sułtanka (szeryfka) nie śmie wychodzić bez ścisłej straży ni za dnia, ni w nocy, niema ani zamkniętych wagonów, ani aut, jak jej rówieśnice. nie wolno jej z sąsiadkami pląsać. Miesiącami długimi nie widzi nikogo prócz swych najbliższych domowników. Czasem tylko monotonję dnia przerwie zjawienie się żydowskiej handlarki, wróżki lub szeiczki (tancerki).

Tak wygląda życie niewiast w pełnym tajemniczych obrzędów, zwyczajów i tradycji, egzotycznym Marokku.

Z teatrów.

—o—

Gościnny występ E. Bandrowskiej i B. Popowa. Czwartkowe przedstawienie „Eugeniusza Onegina" w Teatrze Wielkim będzie niezmiernie interesujące ze względu na występ dwu znakomitych sił, jakiemi są E. Bandrowska i B. Popow. Bandrowska partję Tatjany śpiewa i gra przepysznie, zaliczając ją słusznie do swych najlepszych gdyż istotnie i głosowo i pod względem gry scenicznej ma wielkie pole do popisu. Świetny barytton Popow śpiewał już u nas w tej operze z ogromnym sukcesem. Partję Leńskiego odśpiewa p. Tadeusz Szymonowicz.

50 przedstawienie „Bajadery". Dziś tj. we wtorek odbędzie się jubileuszowe przedstawienie świetnej operetki „Bajadera".

TEATR WIELKI.

Wtorek 5 lutego o g. 7. „To co najważniejsze" sztuka Jewreimowa (po raz ostatni).

Środa 7. lutego o godz. 7 „Śluby panieńskie" Fredry (wznowienie).

TEATR MAŁY.

Wtorek 6 lutego o g. 7 „Zabawa w miłość", komedja w a aktach Stefana Kiedrzyńskiego

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 6 lutego o g. 7 „Bajadera", operetka w 3 aktach Kalmana (po raz ostatni)

Ekonomista.

—o—

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Na targu akcji przemysłowych zupełny brak zainteresowania. Naogół silna podaż przy bardzo słabym popycie, z tego powodu kursa zniżkowe.

Chodorowskie notowały 60000, nieco. 59000 (w Krakowie 61000). Parowozy ustaliły się przy 13000, przejściowo nieco mocniejsze (w Krakowie 12200). Okos spadł o 5500 punktów, płacono już tylko 62000. Gafcta 5800, potem 5750. Zieleniewski potaniał na 72000 (w Krakowie 81000). Cmielów słabszy o 4000 punktów, obniżył się do 34000. Polska Nafta początkowo 8300, pod koniec 8000. PTH. przy końcu 5000. Browary notowały 91000. Rakszawa z 92000 obniżyła się na 90000. Pezet 9200. Tow. Budowlane 6500. Karpalit [illegible].

Z akcyj bankowych. Bank Przemysłowy [illegible] wa silniejszy, pod koniec 5100. Bank [illegible] 2100. Za 4 i pół proc. listy zast. Banku [illegible] no 107

W walutach obroty większe niż w akcjach, ograniczyły się jednak tylko do pokrycia zapotrzebowań. Kursa nadal zwyżkowe.

Dolary przejściowo 35500, przy końcu 35250 (w Warszawie 34750 do 35500, w Krakowie 35500). Praga z 995 poszła w górę na 1005 (w Warszawie 1005 do 1040). Budapeszt 13'40. Belgia 1815, potem 1870 (w Warszawie 1890). Berlin wahał się między 0'89 i pół do 93 (w Warszawie 0'80 do 0'82 i pół, w Krakowie 87). Londyn awansował na 165500 (w Warszawie 164500 do 165500). Paryż przy końcu 2125 (w Warszawie 2200 do 2255). Medjolan 1760. Zurych z 6300 podrożał na 6600 (w Warszawie 6700). Nowy Jork początkowo 35000, przy końcu 35400 (w Warszawie 34500 do 35500). Wiedeń 51 i 51'50 (w Warszawie 51 do 52 i pół). Bukareszt doszedł do 180. Płacono za korony czeskie 990, za korony austrjackie 47'25, za franki fr. 2150, potem 2100.

Tendencja w akcjach zniżkowa, w walutach chwiejno - zwyżkowa. Usposobienie rezerwowane. — Dla akcji niekotowanych brak zainteresowania. obroty minimalne przy słabych kursach.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez cały dzień tendencja chwiejna przy dolarach ceny zmieniały się o 400 do 500 punktów, tak też stosunkowo przy innych walutach. Obrót ożywiony.

Dolary amerykańskie 34800 do 34900, jedynki i dwójki 34600 do 34700, dolary kanadyjskie 34500 do 34600, jedynki i dwójki 34200 do 34300, marki niemieckie 1'18 do 1'20, 10-tysiączki 0'95 do 0'97. setki 1'15 do 1'20. drobne 1'06 do 1'08. leje 150 do 152, drobne 146 do 148, korony czeskie 970 do 980, drobne 960 do 970. austrjackie tys. now. em 1260 do 1280, austrjackie tys. star. em. 2700 do 2800, setki nowej emisji 1'20 do 1'25. setki star. em. 260 do 280. 50-kor. 70 do 80, 20-kor. 20 do 24 10-kor. 10 do 12. drobne 0'50 do 0'55, austr. stempl. 46 do 47, austr. przekazy 48 do 48'50, ruble pięciosetki 3'50 do 3'80, setki Koncik 14 do 15, setki zwykłe 3'60 do 3'80, 25-rub. 1'10 do 1'15, 10-rub. 1 do 1'05, reszta drobnych 0'55 do 0'60, dumskie tysiączki 20 do 25, 250-rub. 15 do 18, karbowańce 0'90 do 1'10, hrywny 1'10 do 1'20. franki francuskie 2050 do 2100, funty szterl. 160000 do 161000, franki szwajcarskie 6000 do 6500.

Złoto: 20-koronówki 161500 do 162000, 20-frankówki 156000 do 158000, 20-markówki 163000 do 164000, 10-rublówki 192000 do 194000, dolary amerykańskie 32250 do 32500.

Srebro: korony austrjackie 2300 do 2350, 5-koronówki 11800 do 12000, floreny 5900 do 6000, ruble 9800 do 10000, kopiejki 48 do 49, leje 2300 do 2320.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT.) Transakcje. Akcje: Pol. Tow. Handl. 4000, Pharma 14000, Żegluga Polska 1000, Zieleniewski 78000, Cegielski 110000, Trzebinia fabr. masz. 26000, Pocisk 8000, Siersza górnicza 58000. Tepege 40000, Polska Nafta 8500, Pezet 6000, Krakus 12000, Rafin. Chodorów 65000, Automotor 3500, Fabryka kapeluszy Myślenice 4500, Niemojewski 9000.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 35500, funty szterl. 165000, kor. austr. 0'49 i pół, marki niemieckie 0'90, korony czeskie 1010, floreny holenderskie 1375, liry włoskie 1690. franki szwajcarskie 6700.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Transakcje. **Waluty:** Dolary Stanów Zjednoczonych 34750, dolary kanadyjskie 35200, franki francuskie 2240, korony czeskie 1025.

Czeki: Belgja 1935, Berlin 0'82 i pół, Gdańsk 0'82, Holandja 14700, Londyn 159000, Nowy Jork 34500, Paryż 2255, Szwajcarja 6750, Wiedeń 0'52, Praga 1005, Włochy 1775.

Papiery procentowe: 4 proc. państwowa pożyczka premjowa 1725, 5 proc. listy m. Warszawy 380, 4 i pół proc. listy ziemsk. (rb.) 2600, 4 i pół proc. list. ziemsk. (mk.) 67'50.

Akcje: Bank dysk. W[illegible] 16000, Bank Zw. [illegible] polskich [illegible]. Bank zachodni 62000, Bank [illegible] Poznań 24000 [illegible] a handlu [illegible] Bank [illegible] 11300, Polski Bank Przemysłowy [illegible] Polski Bank

Przemysłowy Warszawa 3800, Scholce i Kijewski 85000, Cegielski 115000, Tow. akc. fabr. cukru 36000, Tow. przemys.u drzewnego 6400, Warsz. kop. węgla 164000, Lilpoop, Rau i Löw 86000, Modrzejów 71000, Ostrowieckie Zakłady 86000, Ortwein i Karasiński 19000, Rudzki i Ska 42000, Rohn i Zieliński 27000, Starachowice 45000, Pocisk 8500, Fabr. Parów. 13200, Żyrardów 1,700.000, J. Borkowski 7600, Bracia Jabłkowscy 14100, Warsz. Tow. transp. i żeglugi 5800, Haberbusch i Schille 125.000, Majewski 22000, Polska Nafta 9000, Nobel 18200, Hurt 4400, Spirytus 83000, Wild 24000, Chodorów 61000, Zieleniewski 88000, Polbal 15000, Lenartowicz 10100, Siła i Światło 7000, Puls 45500, „Spis" 20000, Goslawice 70000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (m). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej tendencja dla walut zagranicznych i dewiz nieco mocniejsza. W dziale papierów publicznych zmiana niewielka. Akcje na ogół słabo.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych. (PAT.) Kursa końcowe: Berlin 0'01 i jedna czwarta, Holandia 209'25, Nowy Jork 535'25 Londyn 24'79, Paryż 32'80, Medjolan 2550, Praga 15'65, Budapeszt 0'20 i pół, Bukareszt 2'50, Belgrad 5'15, Sofja 3'10, Warszawa 0'01 i pół, Wiedeń 0'0074 i jedna czwarta, Austr. kor. stempl. 0'0075.

WIADOMOŚCI GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Z powodu braku gotówki stagnacja w obrotach. Transakcje w owsie pierwszej jakości po 77500 loco Buczacz.

Bardzo wielki popyt za ziemniakami przemysłowemi przy braku podaży.

Obfita podaż w słomie i sianie.

Tendencja mocna — usposobienie rezerwowane. — Następne zebranie Giełdy zbożowej we środę dnia 7 lutego 1923.

Zawody narciarskie Karpackiego Tow. Narciarzy w Sławsku.

W niedzielę, 4. b. m., odbył się przy niezbyt korzystnych warunkach śniegowych doroczny bieg z Trościana, urządzony staraniem K. T. N. Startowało 8 seniorów i 11 juniorów. Wspólna dla obu klas trasa, wynosząca przeszło 10 km., wiodła z Trościana (1235) przez Przysłop (990), Menczul (ok. 1100) i Kreminy do mety przy schronisku K. T. N. w Sławsku. Wszyscy zawodnicy doszli w bardzo dobrej formie i doskonałym czasie do mety. W klasie seniorów 1. Galica (Pogoń) 0:51:34 i pół, 2. Czerwiński (K. T. N.) 0:52:54., 3. Makowski (Pogoń) 0:53:13 i pół. W juniorach 1. Rzepecki (Pogoń) 0:52:14, 2. Daszyński (Pogoń) 0:56:51, 3. Kowalczuk (Pogoń) 0:59:58.

Trzydniowa wycieczka K. T. N. do Sławska zgromadziła około 40 uczestników, którzy wszyscy znaleźli umieszczenie w świeżo wykończonem schronisku towarzystwa. Przy dość korzystnych warunkach zwiedzono szereg szczytów okolicznych.

Sekretarjat L. K. S. Pogoń zawiadamia swych członków czynnych I-szej drużyny, że w związku z ewentualnym wyjazdem drużyny za granicę zarządzone zostały przymusowe ćwiczenia footballowe w dnie: poniedziałek, środa i piątek każdego tygodnia w czasie od godziny 7 do 9 wieczorem; ćwiczenia odbywają się w byłym pawilonie czecho-słowackim na placu Targów Wschodnich.

Ze względu na niedaleki ewentualny wyjazd drużyny oraz ciężkie zadanie i odpowiedzialne, jakie drużynę czeka w walce o honor tak Klubu, jak i Polski, którą Pogoń zareprezentuje, wzywa się członków I-szej drużyny, by bezwarunkowo nie opuścili ani jednego treningu bez którego nie może być mowy o należytem przygotowaniu na wyjazd.

KASZEL i CHRYPKĘ leczy najpewniej „SULFOCOL"

wyrobu ZAKŁ. CHEM. „LAOKOON" WE LWOWIE stosowany z znakomitym skutkiem przez wszystkich lekarzy. 661

Ważne dla biur!

W centrum miasta znajdującej się kamienicy z centralnem ogrzewaniem do zamiany 7—14 pokoi, za dwa mieszkania o 4—6 pokojach bez centralnego ogrzewania. — Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej" wraz z ofertą pod „ul. Wałowa". 8501

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. J. MUND b. sekundarjusz szpitala wied. i lwowskiego ordynuje od 8 — 9, 12—1 i 3—6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 702

Tapety Ceraty, Firanki, Kapy, Dywany, Karnisze, Linoleum, Story do okien poleca najtaniej 8309

E. Kiczales i Margulies

Lwów, ul. Sykstuska l. 18.

Samodzielny KOŁODZIEJ

(Wagenbauer) jako werkmistrz poszukiwany natychmiast do wielkiej fabryki (Wschodnia Małopolska). — Oferty pod „Stelmach" do biura ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 746

Branża drzewna. Poszukiwany zdolny placmajster (możliwie kawaler) na plac desek przy drzewie miękkiem dla dwugatrowego tartaku parowego. — Oferty pod „Placmajster" do biura ogłoszeń Bachstaba, Legionów 21. 717

PT. Właścicieli i Zarządy dóbr

prosi Małopolskie Koło Chrz. Związku dzierżawców roln. Lwów, Staszica 8, I. p. o zgłaszanie folwarków, które zamierzają wydzierżawić, Związek wskaże dzierżawców fachowo wykształconych i finansowo silnych. 737

SIATKI DRUCIANE

dla najrozmaitszych celów poleca najtaniej „DRUT" fabryka wytworów drucianych, tkanin metalowych i siatek **Lwów, Zamarstynów, Króla Jana III. l. 5.** 755

REKLAMA

jest dźwignią handlu i przemysłu

KILKU ZDOLNYCH

Rzeźbiarzy

może się zgłosić.
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
fabryka mebli
Poznań, ul. Przemysłowa 32. 8479

Do poważnego magazynu broni w dużem mieście

potrzebni ZARAZ:

1) **kierownik fachowy z praktyką.**
2) **ekspedjent.**

Warunki dobre. Oferty i świadectwa dotychczasowej pracy pod: „ERGE". — Reklama Polska, Warszawa, Jasna 10. 8476

Wyprawy ślubne, kołdry, koce, materace, poduszki, pierzyny, poszewki, prześcieradła, sienniki poleca najtaniej 8441

Kazimierz Skibiński

Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Szkowrona)

Ważne dla pań i panów

Powróciłem z Wiednia i przywiozłem ostatnie modele do przerabiania i farbowania damskich i męskich słomianych kapeluszy KAROL WEISS, Lwów, ul. Dominikańska l. 5.

FARBY w pudełkach
Stanisław ABL,
Lwów, ul. Legionów 11,
Filja: ul. Sykstuska 3.

SYNDYKAT ROLNICZY S. A.

Lwów, pl. Marjacki 10.

dostarcza jak długo zapas starczy z własnych składów 741

Superfosfat kostny oraz żużle Thomasa



8468

ZASTĘPSTWO

Austrjack. Fabryk Samochodów

przedtem

„Austro-Fiat" Fabryk „Puch"

Austro-Daimler

Kraków Gertrudy 2 — **Lwów** Hotel George

Wszystkie części zapasowe na składzie.

Na kancelarję adwokacką

dwa piękne pokoje z przedpokojem, w znakomitem miejscu, w pobliżu wszystkich sądów, oddam w zamian za 3 pokoje z kuchnią, łazienką, klozetem w pomieszkaniu, elektryką i gazem. Zgłoszenia do Administracji pod „Kancelarja adwokacka". 8485

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. Nadel** ordynuje od 12—1 i od 3—5 po poł. Plac Halicki 7. (nad kawiarnią Centralną). 662

SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA

we Lwowie, ul. Senatorska 6

poleca niezwykle interesujące i tanie książki:

H. Zbierzchowski: **Żongler**, rzeczy wesołe i smutne (poezje)	800	„
Nemo: **Rzeczy wesołe** (poezje)	800	„
Gaston Leroux: **Człowiek, który powrócił z tamtego świata** (powieść)	1200	„
Piotr Benoit: **Tajemnice Sahary** (powieść) **(Atlantyda)**	1200	„
Jerzy Bandrowski: **Wygrana partja** (powieść)	300	„

Do nabycia w biurach firmy przy ul. Senatorskiej 6.

Wysyłka książek tylko za poprzedniem nadesłaniem należytości. 7665

8508



BERSON

OBCASY GUMOWE I PODESZWY GUMOWE

są trwalsze i tańsze niż skóra. Najlepsza ochrona przeciw wilgoci i zimnie.

BERSON-KAUCZUK
Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.
Składy i Zastępstwa: Lwów, [illegible] 6.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 8.000 mk. — Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 9.000 mk. — Za granicą 10.000 mk. — Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.